



Rozmowa z Wojciechem Helminem, skarbnikiem pomorskiego okręgu Unii Polityki Realnej, o nadchodzących wyborach samorządowych i programie partii.

- Kim jest nowowybrana prezes UPR-u?

Wojciech Helmin: Magdalena Kocik została wybrana rzeczywiście stosunkowo niedawno, w styczniu. Pochodzi z Łodzi, była tam prezesem okręgu, a teraz dostała szansę reprezentowania całej Unii.

- Dlaczego odszedł od was Janusz Korwin-Mikke? Przecież to on był twarzą waszej partii.

Wojciech Helmin: Powodem odejścia z partii pana Janusza Korwina-Mikke była osoba byłego prezesa partii UPR, któremu, wbrew myśli Janusza Korwina-Mikke, udzielono absolutorium na ubiegłorocznym Konwencie UPR. Janusz Korwin-Mikke to dobry organizator, ale prowokujący zbyt wiele konfliktów. Swoim radykalizmem zniechęcał do UPR szeroką rzeszę wyborców, a swoim sposobem bycia wywoływał zbyt wiele kontrowersji. To chwila przełomowa w istnieniu UPR. Chcemy realnie wpływać na polską rzeczywistość, nie szokować, ale przedstawić

program, z którym ludzie będą chcieli się identyfikować.

- Czy zamierzacie wystartować w nadchodzących wyborach samorządowych?

Wojciech Helmin: Jak najbardziej. Trwają już rozmowy nad powołaniem koalicji z partiami konserwatywnymi, na pewno w pomorskim będziemy działać w ten sposób. Nie wykluczamy porozumienia dla jakiegoś większego celu, czegoś bardziej trwałego. Jednak za wcześnie jeszcze na mówienie o konkretach.

- Czy możliwa jest taka konserwatywna koalicja samorządowa, której kandydatem na prezydenta Gdańska będzie Paweł Adamowicz, jeśli nie wystartuje on z ramienia Platformy?

Wojciech Helmin: Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, ale raczej w tym wypadku są to małe szanse. Adamowicz raczej nie, ale nie chciałbym rozwijać tego wątku.

- Czy macie jakieś plany związane z wyborami prezydenckimi, które również czekają nas w tym roku?

Wojciech Helmin: Rada Główna Unii Polityki Realnej nie podjęła jeszcze żadnej decyzji w sprawie wyborów prezydenckich. Trwają dość zaawansowane rozmowy ze znanym przedsiębiorcą z południa Polski.

- Gdzie zwykły obywatel może dowiedzieć się o waszej działalności? O waszym programie?

Wojciech Helmin: Jesteśmy bardzo aktywni w Internecie. Stosujemy nasze apele, oceniamy aktualnie rządzących, recenzujemy bieżącą politykę. Jest to najtańsze medium, dosyć dostępne i można się tam sporo o nas dowiedzieć. Jesteśmy jedyną partią ideową, utrzymującą się wyłącznie ze składek i darowizn. Na drogie spoty wyborcze nas nie stać.

- Kim są członkowie UPR-u? Dla kogo jest ta partia?

Wojciech Helmin: W naszej bazie są głównie studenci, prawie sami mężczyźni, choć prezesem jest kobieta (śmiech). Młodzi są przedsiębiorczy i cenią sobie wolność. Pomorski UPR liczy 50 członków i sporą listę sympatyków, którzy jeszcze nie mają odwagi, żeby zapisać się do partii, ale są z nami. Jest ich około 250 i stale przybywa. Po okresie uśpienia znowu działamy. W poniedziałek odbyło się spotkanie z wiceprezesem partii, a marcu szykujemy się do odwiedzin pani prezes.

**- Czy powstanie ulicy imieniem Mieczysława Jagielskiego w Gdańsku to dobry pomysł?
Czy ta osoba zasługuje na własną aleję?**

Wojciech Helmin: Osobiście uważam, że nie ma takiego sensu. UPR jest za jak największą lustracją. Dopóki nie zostanie ona przeprowadzona, nie poznamy całej prawdy, nie możemy upamiętniać ludzi, których życiorysów, decyzji, motywów działania dokładnie jeszcze nie poznaliśmy. Mamy takie długie wyniki z polityki prowadzonej w czasach PRL-u, że powinniśmy wszystkim wytłumaczyć, skąd się to wzięło. Niech poznają własną historię, która ma wpływ na teraźniejszość, na przykład na krytyczną sytuację ZUS-u.

- Czym UPR może przyciągnąć do siebie wyborców?

Wojciech Helmin: Unia Polityki Realnej to partia, która podkreśla wolność człowieka i liberalizm państwa. Jesteśmy przeciwni ingerencji państwa w wolność obywatela, która jest dla nas największą wartością. Obowiązkiem państwa jest zapewnianie wolności, a co za tym idzie również konkurencji wśród usługodawców. W samorządach będziemy pobudzać aktywność wszelkich podmiotów. Będziemy również prywatyzować, ale tak, żeby były to firmy, spółki konkurencyjne, które poradzą sobie na rynku. Idee UPR-u to idee decentralizacji władzy, poszerzanie możliwości działania samorządu i zwykłych ludzi. Jesteśmy za liberalizacją góry, a pozostawieniem dołów dla obywateli. Jesteśmy przeciwko cenzurze Internetu. Przeciwno nakazowi szybkiego pójścia do szkoły, nakazowi zapinania pasów bezpieczeństwa i używania kasków. Jesteśmy przeciwko wszelkim zakazom i nakazom, które nie traktują wolności człowieka jako jego najważniejszą wartość.

Maciej Ciemny